

FILO I ZOFIA

Rozkminiki filozoficzne



JUSTYNA RUEBENBAUER

Projekt okładki: Jakub i Agnieszka Jaskółka

JUSTYNA RUEBENBAUER

FILO I ZOFIA

ROZKMIŃKI FILOZOFICZNE

[Kup książkę](#)

© Copyright by Justyna Ruebenbauer & e-bookowo

Projekt okładki: Jakub i Agnieszka Jaskułka

ISBN e-book: 978-83-8166-472-1

ISBN druk: 978-83-8166-473-8

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

www.e-bookowo.pl

Kontakt: wydawnictwo@e-bookowo.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości
bez zgody wydawcy zabronione.

Wydanie I 2025

[Kup książkę](#)

Basi

Filo i Zofia
(Bohaterowie książeczki)

Kochaj i rób co chcesz
(św. Augustyn)

Wiem, że nic nie wiem
(Sokrates)

Spokojnemu umysłowi poddaje się
cały wszechświat
(Laozi)

Zasada złotego środka
(Arystoteles)

Poznaj samego siebie, a stanie przed tobą
otworem cały świat
(Sokrates)

Szczęściem jednego człowieka
jest drugi człowiek
(Sartre)

Filo i Zofia

Filip i Zosia poznali się w szkole,
A po tygodniu już zaprzyjaźnili,
Raźniej we dwójkę w tym szkolnym żywiole,
Odtąd już sobie o wszystkim mówili.

W słoneczną środę Filo zabrał Zosię,
Do pobliskiego sosnowego lasu,
Czysta wesołość brzmiała w jego głosie,
Bo spędzi razem z Zosią trochę czasu.

Czas mijał błogo, ptaki świergotały,
Patrzyli w niebo leżąc na polanie,
Pomysły do głów szybko nadleciały,
Wzięli się za nie tak jak za zadanie.

Wspólnie wymyślili nową zabawę:
„O czym do nas mówią filozofowie”
Smartfony trochę ułatwią im sprawę,
Internet słynne sentencje podpowie.

Jutro spotkają się na tej polanie,
I każdy kilka sentencji* przedstawi,
Co ten filozof powiedzieć miał w planie?
Jedno drugiemu jak sekret wyjawí.

Muszą się jednak wcześniej przygotować,
Podpytać rodziców, książki poczytać,
By jutro dobrze się zaprezentować,
Bogatsi o nową wiedzę przywitać.



„Kochaj i rób co chcesz”

Zosiu, słyszysz jak super brzmi to zdanie?
Zapytał Filip bardzo ożywiony,
To Święty Augustyn pierwszy wpadł na nie,
I dzięki niemu został doceniony.

A jak myślisz, o co w tym zdaniu chodzi?
Że można robić co się nam podoba?
I że nikomu to w niczym nie szkodzi?
I że panuje już pełna swoboda?

O nie! Na pewno nie o to tu chodzi,
Odparła Zosia z całym przekonaniem,
Święty Augustyn tu raczej dowodzi,
Że jeśli kochasz, nie szkodzisz działaniem.

Ja może podam ci kilka przykładów,
Żebyś to, co myślę lepiej zrozumiał,
Augustyn wygłosił sporo wykładów,
Które przedstawił najpiękniej jak umiał.

Bo kiedy kochasz jakiegoś człowieka,
Dobra energia wychodzi od ciebie,
A myśl by go krzywdzić jest tak daleka,
Jak tamten najdalszy punkcik na niebie.

Również zwierzęta, rośliny i rzeczy,
Kiedy je kochasz, dobrze je taktujesz,
I nikt na pewno temu nie zaprzeczy
Że czynisz dobrze, bo kochasz, bo czujesz.

Być może Augustyn chciał nam powiedzieć,
Że gdy kochamy, to zła nie czynimy,
Ciekawe skąd się mógł o tym dowiedzieć,
Na własnej skórze to sprawdzić musimy!



„Wiem, że nic nie wiem”

Sokrates był autorem tych znanych słów,
I jednym z filozofów najśłynniejszych,
Skupiał wokół siebie wiele mądrych głów,
Choć sam miał głowę jedną z najmądrzejszych.

Zasiadał co dzień na słynnej agorze*,
Miał bose stopy, stary płaszcz na ciele,
Bez butów myśli się łatwiej być może,
Choć mogły wtedy kosztować zbyt wiele.

Siadał na placu w każde popołudnie,
Wnet otaczali go jego uczniowie,
Traktując jak z wiedzą bezdenną studnię,
Zaciekawieni, co dzisiaj im powie.

Słynna pana Sokratesa metoda,
Zdawać by się mogło, że prosta była,
Myślał tyle, aż urosła mu broda,
A jego metoda triumfy święciła.

Owa metoda na tym polegała,
Że zadawał swym rozmówcom pytania,
Ich błędy w myśleniu ukazywała,
Skłaniała do sądów swoich sprawdzania.



Mądry Sokrates tymi pytaniami,
Owych rozmówców na trop naprowadzał,
I odpowiednimi skojarzeniami,
Z fałszywych przekonań ich wyprowadzał.

Gdybyś ty Filo spytał Sokratesa,
Po co w ogóle masz uczyć się w szkole,
I co ci to da, że wciąż będziesz czytał,
Czas swój marnował w tym szkolnym mozole,

Sokrates wprost odpowiedzi by nie dał,
Zadałby tylko swe słynne pytania,
Więc ty tylko kilka wskazówek byś miał
Lecz sam dojść byś musiał do rozwiązania.

Pytania Sokratesa mogłyby brzmieć:
Czy chcesz w swym życiu robić to co lubisz?

Co możesz zrobić by dobrą pracę mieć?
Dlaczego ucząc się często się nudzisz?

I w krótkim czasie sam byś już zrozumiał,
Że jednak nauka jest ci niezbędna,
Żebyś poruszać w tym świecie się umiał,
I znalazł pracę, co jest ci potrzebna.

A Sokratejskie najstynniejsze zdanie,
„Wiem, że nic nie wiem” – tak to właśnie brzmiało,
Wiele rozmyślań złożyło się na nie,
Zanim sentencją tak ważną się stało.

Bo Pan Sokrates ucząc się lat wiele,
Doszedł do wniosku dosyć przewrotnego,
Że czym więcej wie, to wie jak niewiele,
Sam pojął z wiedzy wszechświata całego.

Czego nauczyć się z tego możemy?
Że może lepiej nosków nie zadzierać,
A wtedy może coś więcej pojmiemy,
I świat się zacznie przed nami otwierać.

Spis treści

Filo i Zofia	6
„Kochaj i rób co chcesz”	8
„Wiem, że nic nie wiem”	10
„Spokojnemu umysłowi poddaje się cały wszechświat”	13
„Zasada złotego środka”	15
„Poznaj samego siebie, a stanie przed tobą otworem cały świat”	18
„Szczęściem jednego człowieka jest drugi człowiek”	21
Słowniczek	25